

WYROK

WIMIENIURZECZPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kaliszu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Daniel Hudak

Protokolant: sekretarz sądowy Jolanta Konieczna

W obecności

po rozpoznaniu w dniach: 25.05.2017 r., 7.09.2017r., 10.10.2017r., 31.10.2017r., 21.11.2017r.

sprawy

M. K. (1) córka M. i W. z domu J.,

ur. (...) w miejscowości Z.

oskarżonej o to, że:

w dniu 6 października 2016 r. w K. na ul. (...), kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że jadąc ul. (...) od kierunku ul. (...) w kierunku ul. (...) na prostym odcinku drogi, nie zachowała szczególnej ostrożności podczas przejazdu przez oznaczone przejście dla pieszych, a ponadto nienależycie obserwowała przedpole jazdy, w wyniku czego potrafiła prawidłowo przechodzącego przez to przejście dla pieszych J. S., czym nieumyślnie spowodowała u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki ze złamaniem nosa, rany tłuczonej okolicy skroniowej i łuku brwiowego lewego z licznymi otarciami naskórka, złamania nasady dalszej kości promieniowej i wyrostka rylcowego kości łokciowej prawej oraz stłuczenia ściany klatki piersiowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

1. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej o czyn z art. 177 § 1 k.k. warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku tytułem próby;
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego J. S. nawiązkę w wysokości 500 (pięćset) złotych;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. M. kwotę 672 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (2) kwotę 852 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu.
5. zwalnia oskarżoną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Dnia 6 października 2016 roku, oskarżona M. K. (1) prowadziła samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Poruszała się z kierunku ulicy (...) w K. w stronę ulicy (...). Podczas przejeżdżania ulicą (...), oskarżona M. K. (1) nie zauważyła przechodzącego przez przejście dla pieszych J. S., który przechodził z prawej na lewą stronę patrząc z kierunku jazdy pojazdu oskarżonej. Kiedy pokrzywdzony kontynuował przechodzenie przez przejście dla pieszych, oskarżona nieznacznie potrąciła pieszego lewą boczną częścią samochodu. Pokrzywdzony przewrócił się na jezdnię. Uczestnicy zdarzenia drogowego byli w trzeźwi.

Dowód: materiał poglądowy, k.54, szkic miejsca wypadku, k. 13, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, k. 14 -15, protokół oględzin pojazdu, k. 10 i 12, wydruk z kontroli działania układu hamulcowego, k. 11, zeznania świadków: J. S. k.31-32 i 126-8-128v, K. F., k. 59, 128v-129, D. M., k. 61 i 129v-130, D. P., k. 27i141v i 144-144v, P. K., k. 17i145, wyjaśnienia oskarżonej, k.71, protokoły użycia urządzeń A. I. i Alkometr A 2.0/04. k. 3 i 5,

W wyniku upadku doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia twarzoczaszki ze złamaniem nosa, rany tłuczonej okolicy skroniowej i łuku brwiowego lewego z licznymi otarciami naskórka, złamanie nasady dalszej kości promieniowej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej prawej, stłuczenie ściany klatki piersiowej. Powyższe obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni i nie spowodowały wystąpienia skutku określonego w art. 156 §1 k.k.

Dowód: opinia biegłego medyka sądowego, k. 37i 62,

M. K. (1) urodziła się w (...) roku. Posiada wyższe średnie. Obecnie jest na emeryturze z tytułu której otrzymuje świadczenie w wysokości 1180 zł. Bez majątku. Nie karana za przestępstwa.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej, k. 127, informacja z Krajowego Rejestru Karnego, k. 75.

Oskarżona M. K. (2) w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do winy. Oświadczyła w dniu 23 listopada 2016 roku, że wszystko przemyślała i przeanalizowała. Wyjaśniając wskazała, że dniu wypadku panowały bardzo złe warunki atmosferyczne a na ulicy był strumień wody. Nawet nie były widoczne pasy dla pieszych na jezdni, gdyż pokryte były wodą a na dworze było szaro. Mężczyznę zauważyła w ostatniej chwili po swojej lewej stronie na wysokości lewego boku auta i go delikatnie zahaczyła, chociaż nie słyszała żadnego uderzenia. Mężczyzna ten upadł i wtedy oskarżona od razu się zatrzymała i wysiadła. To uderzenie nie było silne według oskarżonej a większe szkody na zdrowiu, pokrzywdzony doznał w wyniku upadku, a nie kontaktu z jej samochodem, który nie został uszkodzony. W dalszej części wyjaśnień ponownie podkreśliła, iż uderzenie nie było mocne, tylko musiała delikatnie go zahaczyć lewą stroną pojazdu. Przeprasiła i wyraziła żal za swoje zachowanie. Od czasu uzyskania prawa jazdy w 1990 roku, nigdy nie otrzymała mandatu i nie była sprawcą kolizji a ponadto nie była karana za przestępstwa. Cała sytuacja związana z przesłuchaniami już jest dla niej wystarczającą karą. Pragnie przeprosić pokrzywdzonego i w tym celu się z nim skontaktuje. Wniosła o warunkowe umorzenie postępowania, gdyż jest naprawdę spokojnym i uczciwym obywatelem. Oskarżona po dowiedzeniu się na posiedzeniu sądu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania o sprzecznie pokrzywdzonego wobec takiego rozstrzygnięcia, oświadczyła, że nie przyznaje się do winy.

Na rozprawie nie przyznała się do winy. Oświadczyła, że chce podtrzymać to co powiedziała na policji. Wyjaśniła, że był to dzień deszczowy, pochmurny i bardzo mocno padał deszcz. Bardzo rzadko poruszała się tą ulicą, nawet nie wiedziała, że są tam pasy, które zalane były wodą. Jechała bardzo wolno, trzymała się krawężnika, gdyż był zator. Nikogo nie widziała na chodniku. Oskarżona nie hamowała i dlatego nie było śladów hamowania na jezdni. Nic nie poczuła i gdyby nie spojrziała w lusterko, to pojechałaby dalej. Pokrzywdzony leżał na środku drogi, twarzą do jej powierzchni. Miał przechodzić na lewą stronę i trudno aby potrąciła go lewą stroną. Dziwi się, że nie ma śladów na nadwoziu. Poruszała się z prędkością mniej niż 20 km/h. Podtrzymała odczytane jej wcześniejsze wyjaśnienia dodając, iż złożyła je z uwagi na możliwość skierowania wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, na co przystała. Kontynuując wyjaśnienia na rozprawie podała, że była na drugim dzień w szpitalu. Dopuszcza możliwość, że pokrzywdzony znalazł się na pasach nagle. Zaprzeczyła by ktokolwiek przechodził zarówno z lewej jak i prawej strony. Jak przejechała to zauważyła stojącą sylwetkę a następnie zobaczyła jak pokrzywdzony leżał. Domyśla się, iż zwyczajnie się potknął. Leżał kilka metrów na środku ulicy.

Sąd za wiarygodne uznał ujawnione oskarżonej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. M. K. (1) opisała w nich na mechanizm w jakim doszło do potrącenia J. S.. W szczególności wskazała na to, iż mężczyznę zauważyła w ostatniej chwili i delikatnie zahaczyła go prawą stroną pojazdu. Wyjaśnienia te korelują z zeznaniami świadków P. K., D. P. i pokrzywdzonego J. S.. P. K. zeznawał konsekwentnie w toku dochodzenia i przed sądem, iż nie miał wątpliwości, że pokrzywdzony został potrącony przez opisaną kierującą samochodem F. (...) koloru czarnego. Za wiarygodne sąd uznał zeznania świadka P. jedynie w zakresie ogólnych wiadomości dotyczących zdarzenia. Sąd przy ocenie ich posiłkował się opinią psychologiczną dnia 15.11.2017 roku. Jako nieistotne oceniono zeznania świadka P. S., która zaprzeczyła aby widziała zdarzenie. Wiedziała tylko, że „auto kogoś przejechało”. Odtwórcze zeznania złożyli funkcjonariusze Policji K. F. i D. M.. Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków złożonych w toku dochodzenia, które korelują z wyjaśnieniami oskarżonej a którym sąd dał wiarę. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż wersja jakoby inny kierujący był sprawcą potrącenia są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonej z dochodzenia, podtrzymanymi przez nią na rozprawie. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że w samochodzie oskarżonej doszło do przemieszczenia w kierunku szyby drzwi kierowcy, zewnętrznego lewego lusterka, co koresponduje z mechanizmem potrącenia opisanym właśnie przez oskarżoną w toku dochodzenia w których wskazywała na delikatne zahaczenie pokrzywdzonego. Dla rozstrzygnięcia sprawy miała istotne znaczenia opinia biegłego medyka sądowego, który w uzupełnieniu swojej opinii, zajął się kwestią mechanizmu powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego. Biegły ten w sposób przekonujący przedstawił argumentację przemawiającą za wskazanym możliwym sposobem powstania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego. Z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy istotnym jest jego twierdzenie, że do upadku pokrzywdzonego mogło powstać w wyniku potrącenia bokiem samochodu. Wykluczył przy tym możliwość potrącenia przodem, maską czy przednimi słupkami. Opinia biegłego medyka sądowego została uznana za pełną i jasną. Strony postępowania jej nie negowały.

Według art. 177 §1 k.k. kto naruszając chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodny lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 §1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Według art. 26.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku, Prawo o ruchu drogowym, określającego obowiązki kierującego pojazdem 1. Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu.

W świetle odtworzonego stanu faktycznego bezspornym jest fakt popełnienia przez oskarżoną M. K. (1) czynu polegającego na umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności, podczas przejeżdżania przez oznakowane - zarówno znakami poziomymi i pionowymi (D-6 znak informujący o przejściu dla pieszych) - przejście dla pieszych. Oskarżona nienależycie obserwowała jezdnię, w wyniku czego doszło do potrącenia przechodzącego przez to przejście pieszego, który jako uczestnik ruchu znajdował się w zaawansowanej fazie wykonania tej czynności. Wspomnieć w tym miejscu należy, że oskarżona M. K. (1) wyjaśniła, iż nawet nie wiedziała, że w miejscu tym są pasy, co dobitnie potwierdza umyślne naruszenie wspomnianych zasad. Natomiast – co oczywiste- nieumyślne było potrącenie pokrzywdzonego i spowodowanie u niego obrażeń.

Całokształt okoliczności sprawy ujawnionych podczas przewodu sądowego w tym dotyczących nieznacznej winy i społecznej szkodliwości czynu, spowodowały uznanie za właściwe zastosowanie wobec oskarżonej M. K. (1) instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Zostały spełnione pozostałe warunki ustawowe opisane w art. 66 §1 k.k. , t.j. niekaralność sprawcy a ponadto jego właściwości i warunki osobiste a także dotychczasowy sposób życia uzasadnia przypuszczenie, iż pomimo umorzenia postępowania, oskarżona będzie przestrzegała porządku prawnego. Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonej, sąd orzekł nawiązkę w wysokości 500 zł. Aczkolwiek nie jest to kwota wygórowana, ale dla M. K. (1) będzie i tak sporym obciążeniem finansowym. Stwierdzić należy, że pokrzywdzony powinien przede wszystkim realizować swoje roszczenia odszkodowawcze związane z wypadkiem wobec zakładu ubezpieczeń w którym oskarżona posiadała polisę OC. Taka jest rola tego obowiązkowego ubezpieczenia, które w wypadku ziszczenia się zdarzeń aktualizujących obowiązek po stronie ubezpieczyciela, zwalnia w zasadzie z odpowiedzialności finansowej bezpośredniego sprawcę. Sąd zwolnił oskarżoną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na zasadzie art. 626 k.p.k. w zw. z art. 624 §1 k.p.k.

O kosztach: obrońcy i pełnomocnika z urzędu orzeczono z na zasadzie §4.1 i 2 w zw. z §17.1 pkt 1 i §17.2 pkt 3 w zw. z §17 pkt 7 i §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku, w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714.).